

Sygn. akt I ACa 585/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Polańska - Farion

Sędziowie: SA Beata Byszewska

SO (del.) Katarzyna Kisiel (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko D. O. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej D. O. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt XXIV C 382/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od D. O. (1) na rzecz (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Kisiel Katarzyna Polańska-Farion Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 585/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2013 r. (...) S.A. Oddział w Polsce wniosła o zasądzenie od pozwanej D. O. (1) kwoty 690.315,46 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w jest posiadaczem weksla in blanco złożonego przez pozwaną wraz z deklaracją wekslową na zapieczenie terminowej spłaty kredytu w wysokości 1.055.000 zł udzielonego przez powoda na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T.. Wskazano dalej, że pismem z dnia 27 września 2012 r. wypowiedziano przedmiotową umowę kredytu, gdyż spółka złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości. Natomiast z uwagi na brak spłaty wymagalnej części kredytu w kwocie 690.315,46 zł, powódka wypełniła weksel złożony przez pozwaną na wyżej wymienioną kwotę, następnie pismem z dnia 18 czerwca 2013 r. poinformowano pozwaną o wypełnieniu weksla oraz wezwano ją do zapłaty w terminie do 24 czerwca 2013 r.

Wydanym w postępowaniu nakazowym nakazem zapłaty z dnia 3 września 2013 roku Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz - k. 45).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana D. O. (1) wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że strona powodowa jako oddział zagranicznej instytucji kredytowej nie ma zdolności sądowej. Podniosła, że przedsiębiorca zagraniczny, którego oddział określony został jako remitent weksła nie istnieje. Podała, że na wekslu nie ma wskazanej pełnej formy prawnej powoda, a wpis w KRS jest nieprawdziwy z uwagi na zaniechanie dookreślenia firmy dopiskiem „(...)”. Zdaniem pozwanej określenie (...) Spółka Akcyjna oddział w Polsce jako remitenta weksła skutkuje jego nieważnością. Pozwana wskazała ponadto, że w wekslu nieprawidłowo oznaczono sumę wekslową, nie podając w treści weksła kwoty określonej słowami oraz nie określono waluty, natomiast datę i miejsce wystawienia weksła określono niezgodnie ze stanem faktycznym. Pozwana podniosła także, że weksel został wypełniony przez nią pod wpływem groźby bezprawnej. Podała, że stan obawy ustał dopiero w momencie doręczenia pisma z dnia 27 września 2012 r. o wypowiedzeniu kredytu spółce (...). Wskazała, że bank zastraszył członków zarządów spółki, żądając dodatkowego zabezpieczenia w postaci weksła pod groźbą wypowiedzenia umowy kredytowej. Ziszczenie się groźby mogło doprowadzić do wstrzymania działalności spółki oraz jej niewypłacalności. Podniosła ponadto, że pozew został wniesiony i podpisany przez osoby, które nie udowodniły swojego umocowania w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z dnia 30 września 2015r. w punkcie pierwszym utrzymano w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 3 września 2013r., sygn. akt XXIV Nc 190/13, zaś w punkcie drugim rozstrzygnięto o kosztach procesu, zasądzając od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k-392).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 23 lipca 2008 r. (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. zawarła z Przedsiębiorstwem Produkcyjno Handlowo Usługowym (...) Sp. z o.o. umowę nr (...) o kredyt inwestycyjny. Na podstawie tej umowy bank udzielił spółce kredytu do kwoty 1.055.000 zł na okres od 23.07.2008 r. do 30.06.2018 r. Zgodnie z ustaleniami stron bank miał prawo do wypowiedzenia przedmiotowej umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia i żądania spłaty całości kredytu w przypadku m.in. utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. W zakresie nieuregulowanym umową strony zastrzegły zastosowanie postanowień regulaminu świadczenia usług kredytowych dla przedsiębiorców (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, który został kredytobiorcy wydany i stanowił integralną część umowy. W regulaminie przewidziano, że w przypadku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez kredytobiorcę lub przez inny podmiot i nie wycofania go w ciągu 7 dni roboczych od dnia zgłoszenia albo w przypadku istotnego, w stosunku do znanego bankowi stanu z chwili zawierania umowy, pogorszenia sytuacji gospodarczej, prawnej lub finansowej kredytobiorcy, mogącego w ocenie banku zagrozić zdolnością spłaty przez kredytobiorcę należności banku wynikających z umowy w przewidzianych w niej terminach bank może według swego wyboru rozwiązać umowę w całości lub w części za uprzednim 30-dniowym wypowiedzeniem, a w razie zagrożenia upadłością, za uprzednim 7-dniowym wypowiedzeniem lub zażądać ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu oraz wszelkich innych należności wynikających z umowy.

Jak dalej ustalono, w 2010 r. pogorszyła się sytuacja majątkowa kredytobiorcy, spółka miała znaczne trudności w regulowaniu bieżących płatności wobec kontrahentów.

Wskazano, iż (...) sp. z o.o. zaprzestała również regulowania należności wynikających z innego udzielonego przez powodowy Bank kredytu - kredytu krótkoterminowego. W tej sytuacji strony umowy podjęły rozmowy, podczas których bank zażądał do spółki dodatkowych zabezpieczeń m.in. w postaci weksła podpisanego przez D. O. (1), która była współnikiem spółki (...). Spółka zdecydowała się podpisać aneks do umowy, gdyż obawiała się, że wypowiedzenie kredytu wpłynie negatywnie na prowadzoną przez nią działalność, wstrzyma płynność finansową

i spowoduje niewypłacalność wobec kontrahentów. W dniu 11 marca 2010 r. bank podpisał ze spółką aneks do przedmiotowej umowy, w którym strony ustaliły dodatkowe zabezpieczenie m.in. w postaci weksla własnego in blanco wystawionego przez D. O. (1). Tego samego dnia D. O. (1) wystawiła weksel in blanco na rzecz powoda oraz podpisała dołączoną do niego deklarację wekslową. W wekslu jako remitenta wskazano (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce. W deklaracji wekslowej wskazano, że bank ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie w wypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty, na sumę odpowiadająca zadłużeniu spółki w banku, łącznie z odsetkami, prowizjami i opłatami powstałymi z jakiegokolwiek tytułu oraz we wszystkich wypadkach, gdy bankowi przysługuje prawo żądania zaspokojenia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Bank miał prawo opatrzyć weksel datą płatności według swojego uznania oraz uzupełnić brakującymi elementami i zawiadamiać pozwaną o tym listem poleconym.

Ustalono następnie, iż z uwagi na zgłoszenie wniosku o ogłoszeniu upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo Usługowego (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 27 września 2012 r., doręczonym kredytobiorcy w dniu 16 października 2012 r., bank wypowiedział umowę kredytową z dnia 23 lipca 2008 r.

Z kolei w piśmie z dnia 18 czerwca 2013 r. powód poinformował pozwaną o wypełnieniu weksla z dnia 11 marca 2010 r. oraz wezwał pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z weksla w wysokości 690.315,46 zł. Na powyższą kwotę składała się należność główną w wysokości 685.675,41 zł oraz odsetki za opóźnienie za okres od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 20 listopada 2012 r. w kwocie 4.640,05 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

W pierwszej kolejności wskazano, że wobec zarzutów pozwanej - przedmiotowy pozew został złożony przez osoby mające do tego stosowne umocowanie. Pełnomocnictwo do reprezentowania strony powodowej w niniejszej sprawie podpisali E. P. i O. A. wskazani w wyciągu z rejestru handlowego jako osoby uprawnione do działania w imieniu spółki. Z wyciągu tego wynikało ponadto, że wymagany jest podpis dwóch osób uprawnionych do takiej reprezentacji.

Odnosząc się zaś do zarzutu braku daty, podniesiono, że udokumentowane w formie pisemnej pełnomocnictwo, które nie jest pismem procesowym, nie musi zawierać daty jego sporządzenia, a co za tym idzie brak daty na pełnomocnictwie nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 k.p.c. Wskazano przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., (III CZP 54/03 Prok. I Pr. 2004 r., nr 4, poz. 33).

Następnie wskazano, że brak było podstaw do odrzucenia pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej powoda.

Argumentowano, iż (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. jest instytucją kredytową działającą w formie spółki akcyjnej, która wykonuje w Polsce działalność gospodarczą w ramach oddziału mającego siedzibę w W. i wpisanego do rejestru przedsiębiorców. Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 17 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. Prawa bankowego (Dz. U. 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm., dalej jako Prawo bankowe) pojęcie „instytucja kredytowa” oznacza podmiot mający swoją siedzibę za granicą Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, prowadzący we własnym imieniu i na własny rachunek, na podstawie zezwolenia właściwych władz nadzorczych, działalność polegającą na przyjmowaniu depozytów lub innych środków powierzonych pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym i udzielaniu kredytów lub wydawaniu pieniądza elektronicznego. W art. 4 ust. 1 pkt 18 Prawa bankowego określono pojęcia „oddziału instytucji kredytowej”.

Podnoszono następnie, że zgodnie z treścią art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 ze zm.) przedsiębiorcą zagranicznym jest osoba zagraniczna wykonująca działalność gospodarczą za granicą. W myśl zaś art. 2 ust. 2 pkt 2 ww ustawy, osobą zagraniczną jest osoba prawna z siedzibą za granicą. Art. 85 ust. 1 ustawy stanowi, że przedsiębiorcy zagraniczni mogą, dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Według art. 88 ustawy przedsiębiorca zagraniczny może rozpocząć działalność w ramach oddziału po uzyskaniu wpisu oddziału do rejestru przedsiębiorców. Art. 89 pkt 1 tej ustawy przewiduje, że niezależnie od obowiązków określonych w przepisach o Krajowym Rejestrze Sądowym przedsiębiorca zagraniczny

jest obowiązany podać imię i nazwisko oraz adres na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osoby upoważnionej w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego. Ponadto, według art. 90 pkt 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorca zagraniczny, który utworzył oddział, jest obowiązany używać do oznaczenia oddziału oryginalnej nazwy przedsiębiorcy zagranicznego wraz z przetłumaczoną na język polski nazwą formy prawnej przedsiębiorcy oraz dodaniem wyrazów „oddział w Polsce”.

Wskazano dalej, że Prawo bankowe zawiera przepisy szczególne wobec wyżej przedstawionych regulacji dotyczących wszystkich przedsiębiorców zagranicznych, którzy prowadzą działalność gospodarczą w formie oddziałów z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przewidują one możliwość prowadzenia działalności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez instytucje kredytowe oraz banki zagraniczne. Według art. 48i Prawa bankowego instytucja kredytowa może prowadzić działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez oddział lub w ramach działalności transgranicznej. Tworzenie oddziałów przez banki zagraniczne przewiduje natomiast art. 40 Prawa bankowego. Do oddziałów banku zagranicznego działającego na terenie Rzeczypospolitej mają zastosowania przepisy prawa polskiego (art. 41 Prawa bankowego). Instytucja kredytowa - jak stanowi art. 48i Prawa bankowego - może wykonywać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej czynności określone w art. 5 ust. 1 i 2 (tj. czynności bankowe, w tym udzielanie kredytów) w zakresie wynikającym z zezwolenia udzielonego przez właściwe władze nadzorcze państwa macierzystego. Według art. 48k ust. 1 Prawa bankowego do działalności instytucji kredytowych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stosuje się przepisy prawa polskiego, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. art. 48k ust. 2 Prawa bankowego według którego, do oddziałów instytucji kredytowych stosuje się odpowiednio m.in. art. 1-11 oraz art. 40a ust. 1, art. 80-98 Prawa bankowego. Według art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego oddział banku zagranicznego - odpowiednio więc także oddział instytucji kredytowej - jest obowiązany używać firmy banku zagranicznego w języku państwa jego siedziby wraz z przetłumaczeniem na język polski określeniem formy prawnej banku oraz dodaniem wyrazów „oddział w Polsce”.

Podniesiono również, że art. 93 ust. 1 Prawa bankowego zezwala bankowi, odpowiednio więc także oddziałowi instytucji kredytowej, żądania zabezpieczenia przewidzianego w Kodeksie cywilnym i prawie wekslowym oraz zwyczajami przyjętymi w obrocie krajowym i zagranicznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza powyższych przepisów doprowadziła do wniosku, że instytucja kredytowa, jak również bank zagraniczny, może w ramach prowadzenia działalności na terytorium Rzeczypospolitej dokonywać m.in. czynności bankowych, w tym udzielać kredytów, poprzez swój oddział mający siedzibę w Rzeczypospolitej oraz żądać zabezpieczeń przewidzianych w prawie wekslowym. W takim przypadku obowiązkiem instytucji kredytowej (banku zagranicznego) jest używanie podczas tych czynności oznaczenia tych podmiotów zgodnie z wymogami określonymi w art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego. Użycie takiego oznaczenia nie oznacza, że stroną czynności bankowej jest oddział banku zagranicznego, czy instytucji kredytowej, traktowany jako samodzielny podmiot prawny.

Wskazano przy tym, że oddziały instytucji kredytowej oraz banku zagranicznego, podobnie jak oddziały innych osób prawnych, nie posiadają osobowości prawnej, a w konsekwencji nie mają zdolności prawnej, wobec czego nie mogą być podmiotem praw i obowiązków cywilnoprawnych. Powołano przy tym uzasadnienia: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1279/00, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 502/03 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 25/07, OSNC z 2008 r. Nr 5, poz. 52. Podniesiono dalej, że przepisy Kodeksu cywilnego stanowią, że zdolność prawną posiadają jedynie osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, które nie posiadają osobowości prawnej, ale którym przepisy szczególnie przyznają zdolność prawną (art. 33¹ § 1 KC). Nie jest taką jednostką oddział przedsiębiorcy będącego osobą prawną, w tym instytucji kredytowej czy banku zagranicznego, który stanowi jedynie wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie (poprzez wyodrębnienie składników majątkowych, własny personel pracowniczy i kierownictwo) część działalności gospodarczej, wykonywanej przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania tej działalności. Te cechy oddziału podkreślają przepisy art. 4 ust. 1 pkt 18 i 20 Prawa bankowego, według których oddziały stanowią jednostkę organizacyjną instytucji kredytowej albo banku zagranicznego wykonujące w imieniu i na rzecz tych właśnie podmiotów czynności. Zarówno czynności bankowe, czy szerzej czynności prawne

dokonywane w ramach tych oddziałów powodują skutki prawne bezpośrednio na rzecz banku zagranicznego albo instytucji kredytowej. Niekiedy oddział przedsiębiorcy jest bezpośrednim adresatem normy prawnej np. w przepisach regulujących rachunkowość (art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223 ze zm.), art. 90 pkt 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, art. 40a ust. 1 pkt 2 Prawa bankowego). Nie oznacza to jednak upodmiotowienia w sensie cywilnoprawnym takiego oddziału. Oddziały osób prawnych nie posiadają także zdolności sądowej, o czym przesądza art. 64 KPC. Wskazano przy tym na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 21/94, OSNCP 1994, nr 11, poz. 203, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/03. Reasumując podniesiono, iż zdolność sądowa przysługuje tylko osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym wymienionym w art. 33¹ § 1 KC.

Wywodząco dalej, iż przepis art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego, wobec banku zagranicznego, oraz ten sam przepis w zw. z art. 48k ust. 2 Prawa bankowego, wobec instytucji kredytowej, nakazują, aby oddział banku zagranicznego (instytucji kredytowej) używał firmy banku zagranicznego w języku państwa jego siedziby wraz z przetłumaczonym na język polski określeniem formy prawnej banku oraz dodaniem wyrazów „oddział w Polsce”. Posłużenie się takim oznaczeniem podczas czynności bankowej oznacza, że tak określony podmiot dokonuje tych czynności w imieniu i na rzecz banku zagranicznego albo instytucji kredytowej. Powyższe zdaniem Sądu I instancji wynika wprost z przepisów art. 4 ust. 1 pkt 18 i 20 Prawa bankowego. Podobnie oceniono sytuację, gdy określenie oddziału banku zagranicznego, czy instytucji kredytowej, prowadzących działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poprzez oddział, jest użyte w innej czynności prawnej np. w obrocie wekslowym. Wierzytelności wynikające z weksla mogą przysługiwać jedynie podmiotowi mającemu zdolność prawną, a więc bankowi zagranicznemu albo instytucji kredytowej, a nie oddziałowi tych podmiotów, jako ich jednostki organizacyjnej. Dodanie jednak dla określenia remitenta - będącego bankiem zagranicznym albo instytucją kredytową - obok jego firmy także oznaczenia oddziału w Polsce, zgodnie z art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego, nie oznacza, że weksel został wystawiony na zlecenie tego oddziału, a nie tego wierzyciela wekslowego. Wskazano, że używanych przy czynnościach prawnych pojęć nie można interpretować w oderwaniu od obowiązujących przepisów ustawowych, które jednoznacznie określają status prawny oddziału banku zagranicznego albo instytucji kredytowej. Ponadto wskazano, że przedstawiona przykładowo czynność prawna, polegająca na wystawieniu weksla na rzecz banku zagranicznego albo instytucji kredytowej, musi odpowiednio korelować z czynnościami bankowymi - z których wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność banku zagranicznego albo instytucji kredytowej - w których oddział banku zagranicznego albo instytucji kredytowej jest zobowiązany posługiwać się oznaczeniem zgodnym z art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego.

Mając na uwadze powyższe przyjęto, że w niniejszej sprawie stroną powodową jest instytucja kredytowa (...) Spółka Akcyjna, a nie oddział tego banku. W uznaniu Sądu Okręgowego, posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej nie oznacza, że stroną postępowania jest oddział jako niezależny podmiot stosunków prawnych, ponieważ stroną w postępowaniu sądowym jest wówczas sama osoba prawna będąca instytucją kredytową mającą w Polsce swój oddział. Powołano przy tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., (I CSK 769/12, OSNC-ZD, 2014, nr D, poz. 70).

Powyższe rozważania odniesiono do zarzutu pozwanej, która wskazywała, że określony w pozwie remitent nie istnieje. Jednakże wskazano, że skoro instytucja kredytowa powinna posługiwać się oznaczeniem „oddział w Polsce”, a ponadto powodowy bank używał firmy banku zagranicznego w języku państwa jego siedziby wraz z przetłumaczonym na język polski określeniem formy prawnej banku, to oznaczenie w treści weksla jako remitenta (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, nie powodowało nieważności weksla.

Wskazano również, że z odpisu KRS wynika, iż nazwa firmy powodowego banku wraz z oznacznikiem formy prawnej to (...) Również z wyciągu szwedzkiego rejestru handlowego wynika, że nazwa spółki to (...), zaś forma prawna (...). Ponadto ze statutu wynika taka firma powodowej spółki. Niewątpliwie zdaniem Sądu Okręgowego brak dopisku „(...)” nie niweczy ważności weksla i nie zostało obalone domniemanie prawdziwości danych zawartych w KRS (art. 17 ustawa z dnia 10 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym).

W ocenie Sądu I instancji niezasadne były również zarzuty dotyczące nieprawidłowego wypełnienia weksla.

Powołano przy tym, że prawo wekslowe zarówno w przypadku weksla trasowanego jak i weksla własnego nakłada obowiązek oznaczenia sumy pieniężnej w wekslu. Przy czy żaden przepis ustawy prawo wekslowe nie określa czy oznaczenie ma nastąpić słownie czy poprzez zapis cyfrowy. Nie ulegało zatem w uznaniu Sądu Okręgowego wątpliwości, że oznaczenie takie może nastąpić zarówno słownie jaki i cyfrowo. Brak zaś słownego zapisu sumy pieniężnej nie powoduje nieważności weksla, w przypadku oznaczenia tej sumy jedynie w sposób cyfrowy.

Sąd Okręgowy nie kwestionował, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że nieważny jest weksel, w którym nie oznaczono waluty, w jakiej wyrażono sumę wekslową, powołano przy tym orzeczenie SN z 08.09.1995 r. (III CZP 105/95, OSN 1995, Nr 12, poz. 174). Wskazano jednakże, że okoliczność taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Jako całkowicie bezzasadne uznano zarzuty pozwanej, iż w treści weksla nie określono waluty zobowiązania. W tym kontekście podniesiono, iż z przedmiotowego weksla dołączonego do akt sprawy w sposób jednoznaczny wynikało, iż kwota zobowiązania określona została w złotych polskich. Wskazuje na to wyraźny i nie nasuwający wątpliwości o rodzaju waluty wpis „zł” zwyczajowo przyjęty w obrocie handlowym.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutów pozwanej dotyczących wypełnienia weksla pod wpływem groźby bezprawnej ze strony powoda. Po pierwsze przyjęto, iż zasadne jest stanowisko powoda, że pozwana nie dochowała terminu określonego w treści art. 88 § 2 kc. Wskazano, że powyższy przepis stanowi, iż uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby wygasa z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał. Jak podniesiono, pozwana utrzymywała, iż stan takiej obawy w jej przypadku ustał dopiero z chwilą ziszczenia się zagrożenia ekonomicznego będącego przedmiotem groźby - czyli wypowiedzenia spółce (...) umowy o kredyt inwestycyjny co nastąpiło w piśmie z dnia 27 września 2012 r., doręczonym pozwanej w dniu 29/10/2012 r. Zauważono jednakże, iż okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie potwierdziły, aby stan obawy pozwanej trwał aż do tego momentu. Ponadto podniesiono, że przyjmując nawet za podstawę rozważań stanowisko powódki w tym zakresie i tak zarzut ten okazał się bezzasadny.

W odniesieniu do powyższego zarzutu podniesiono, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożone zostało przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 14/10/2013 r. Odpis zarzutów od nakazu zapłaty doręczony został natomiast powodowi w dniu 14 kwietnia 2014 r. Przytoczono przy tym, iż termin roczny określony w treści art. 88 § 2 kc jest zachowany, jeżeli oświadczenie uchylającego się od skutków prawnych oświadczenia woli dojdzie w tym terminie do wiadomości drugiej strony, po upływie tego terminu prawo podmiotowe kształtujące wygasa. Wobec powyższego uznano, iż pozwana nie dochowała terminu określonego w treści art. 88 § 2 kc.

Ubocznie dodano nadto, iż za całkowicie bezpodstawne należało uznać twierdzenia pozwanej o wystawieniu weksla pod wpływem groźby karalnej ze strony powoda. Zdaniem pozwanej przedmiotowe zobowiązanie wekslowe wymuszone zostało jako dodatkowe zabezpieczenie istniejącego stosunku umownego pomiędzy powodem, a spółką (...). Pozwana utrzymywała, iż zarząd spółki został zastraszone przez reprezentantów banku natychmiastowym wypowiedzeniem kredytu z automatycznym skierowaniem na drogę sądową windykacji całości niespłaconego kredytu wraz z odsetkami i karami umownymi. Zdaniem pozwanej ówczesny zarząd spółki zmuszony był podpisać aneks do umowy kredytowej bowiem ziszczenie się takiej groźby mogłoby doprowadzić do wstrzymania działalności gospodarczej i niewypłacalności wobec innych kontrahentów. W odniesieniu do powyższego wskazano, iż konsekwencje w postaci możliwości żądania przez bank dodatkowych zabezpieczeń udzielonego kredytu oraz wypowiedzenia umowy kredytu w określonych sytuacjach wynikały jednoznacznie z poczynionych przez strony postanowień umownych. Zarząd spółki (...) był zatem w pełni świadomy skutków niestabilnej sytuacji spółki i utracenia płynności finansowej, możliwych działań podejmowanych ze strony zagrożonych kontrahentów, w tym w szczególności banku udzielającego kredytu inwestycyjnego. W uznaniu Sądu Okręgowego, trudno zatem było uznać aby realizowanie przez powoda jego uprawnień wynikających z umowy mogło stanowić groźbę bezprawną wobec członków zarządu spółki (...), w tym również pozwanej D. O. (1).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i orzekł jak w wyroku utrzymując w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 3 września 2013 r. Ponadto pozwana obciążona została dodatkowymi (ponad ustalone w nakazie zapłaty) kosztami procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego).

Od wyroku Sądu I instancji apelację wywiodła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego o istotnym wpływie na wynik postępowania, w postaci art. 199§1 ust. 3 w zw. z art. 496 kpc –poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wystawionego z powództwa oddziału zagranicznej instytucji kredytowej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 18 i art. 48i ustawy Prawo bankowe w związku z art. 85 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 3 i 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a więc jednostkę organizacyjną niewyposażoną w zdolność sądową, przy czym brak tej zdolności ma charakter pierwotny i nie został konwalidowany w toku procesu;

II. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 77 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 18 i art. 48i 48 ustawy Prawo Bankowe w związku z art. 5 pkt 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art.. 33¹ kodeksu cywilnego poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla nie będącego źródłem zobowiązania jako wystawionego na rzecz remitenta nie posiadającego zdolności wekslowej;

III. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 93 ust. 1 w zw. z art. 48 k ust. 2 ustawy Prawo bankowe poprzez nieprawidłową wykładnię terminu „żądania zabezpieczenia” i zastosowanie tego przepisu regulującego stypizowane, uprawnione czynności bankowe osób prawnych wprost, a nie odpowiednio do oddziału zagranicznej instytucji kredytowej pozbawionego zdolności do czynności prawnych- w sposób skutkujący de facto zrównaniem oddziału i przedsiębiorcy macierzystego w prawach i obowiązkach;

IV. naruszenie przepisów prawa procesowego o istotnym wpływie na wynik postępowania w postaci naruszenia art. 233 §1 kpc, poprzez naruszanie zasady swobodnej oceny dowodów i :

-niezasadne nieuwzględnienie nieprawidłowości określenia remitenta weksla i formy prawnej przedsiębiorcy macierzystego zgodnie z prawem handlowym Królestwa Szwecji, wynikającego w sposób oczywisty z dowodów i dokumentów dostępnych sadowi z urzędu- zważywszy choćby na fakt, że pełnomocnictwa do reprezentacji powoda przez mecenas M. S., złożonego do akt (w tekście angielskim) jeszcze w kwietniu 2014r. udzielił bank (...) ((...))”, nie zaś- jak by to wynikać miało z zaaprobowanych przez Sąd twierdzeń powoda i wpisu w polskim rejestrze przedsiębiorców KRS (...);

-niezasadne pominięcie okoliczności i dowodów przemawiających za stwierdzeniem, że pozwana działała w warunkach groźby bezprawnej, w tym potraktowanie per non est w uzasadnieniu treści dowodów z przesłuchania świadków P. N. i D. O. (2), jak również niezasadne i nieuzasadnione odmówienie wiary zeznaniom pozwanej w zakresie, w którym określiła, kiedy ustał dla niej stan groźby (z chwilą dowiedzenia się o wszczętej egzekucji), co skutkowało niezasadnym pominięciem tego zarzutu w orzekaniu;

V. naruszenie przepisów prawa procesowego o istotnym wpływie na wynik postępowania w postaci art. 217 w zw. z art. 278 §1 kpc poprzez niezasadne nieprzeprowadzenie na wniosek strony ani z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność stwierdzenia, jaka jest prawidłowa forma prawna zagranicznej instytucji kredytowej (...) – z formą prawną (...) czy „(...)” w świetle wątpliwości przytoczonych powyżej oraz obowiązków wynikających z art. 90 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej- a zatem kwestii wykraczającej poza domniemanie wiary publicznej polskich danych rejestrowych jako wynikającej ściśle z prawa handlowego Królestwa Szwecji i wymagającej wiedzy specjalnej w tym zakresie.

W oparciu o powyższe zarzuty, wniesiono o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i:

- w wypadku uwzględnienia zarzutu braku zdolności sądowej powoda-umorzenie postępowania;

-w pozostałych wypadkach: oddalenie powództwa, względnie zwrot sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji;

2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnianie, co skutkowało jej oddaleniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy i odpowiada prawu, zaś zarzuty pozwanej zawarte w apelacji były jedynie nieudolną polemiką z prawidłowymi ustaleniami zawartymi w rozstrzygnięciu Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu pozwanej w przedmiocie braku zdolności sądowej strony powodowej, to należy wskazać, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy statusu prawnego oddziału zagranicznej osoby prawnej, stosownie do treści art. 85 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2007r., Nr 155, poz. 1095 ze zm.) oraz wskazał, iż oddział taki może wykonywać działalność gospodarczą wyłącznie w zakresie przedmiotu działalności przedsiębiorstwa zagranicznego, gdyż jest jedynie wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie częścią działalności gospodarczej, wykonywanej przez tę osobę prawną poza siedzibą tej osoby. Wskazano przy tym, iż stosownie do treści art. 5 pkt 3 u.s.d.g przedsiębiorcą zagranicznym jest osoba zagraniczna wykonująca działalność gospodarczą za granicą. Z kolei z treści art. 85 ust.1 przedmiotowej ustawy wynika, iż przedsiębiorcy zagraniczni mogą, dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie zaś do treści art. 90 u.s.d.g przedsiębiorca zagraniczny, który utworzył oddział jest obowiązany używać do oznaczenia oddziału oryginalnej nazwy przedsiębiorcy zagranicznego wraz z przetłumaczoną na język polski nazwą formy prawnej przedsiębiorcy oraz dodaniem wyrazów „oddział w Polsce”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji zasadnie wskazał, iż oznaczony w pozwie oddział przedsiębiorcy zagranicznego podlega także przepisom szczególnym – tj. treści art. 48 i -48 k ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. Prawa bankowego (Dz. U. 2002r., Nr 72, poz. 665 ze zm.), jest to bowiem oddział instytucji kredytowej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 18 Prawa bankowego, która w tym przypadku ma swoją siedzibę w S.. Wskazać należy, iż Prawo bankowe jako przepisy szczególne w odniesieniu do przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przewidują możliwość prowadzenia działalności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez instytucje kredytowe i banki zagraniczne. Na podstawie powyższych przepisów instytucja kredytowa może prowadzić działalność na terenie Rzeczypospolitej Polskiej poprzez oddział lub w ramach działalności transgranicznej. Instytucja kredytowa może również uczestniczyć w obrocie prawnym w Polsce nie tylko w zakresie dokonywania czynności bankowych, w tym np. udzielać kredytów, ale także żądać zabezpieczenia przewidzianego w prawie wekslowym (art. 93 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 48 k ust. 2 Prawa bankowego).

Zasadnie zatem przyjęto, iż stosownie do treści art. 40a ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 48 k ust. 2 Prawa bankowego-oddział instytucji kredytowej obowiązany jest używać formy instytucji kredytowej w języku państwa jej siedziby wraz z przetłumaczonym na język polski określeniem formy prawnej instytucji kredytowej oraz dodaniem słów „oddział w Polsce”.

Tym samym należało przyjąć, wbrew zarzutom zawartym w apelacji, iż użycie oznaczenia „oddział w Polsce” w pozwie, pismach procesowych oraz dokonywanych czynnościach prawnych, w tym także czynnościach wekslowych nie oznacza, że stroną czynności bankowej jest oddział instytucji kredytowej, traktowany jako samodzielny podmiot prawny, stąd też słusznie uznano, iż nie zaszyły podstawy do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 ust. 3 kpc z uwagi na brak zdolności sądowej strony powodowej.

Należy przy tym wskazać, iż oddział instytucji kredytowej stanowi wyodrębnioną organizacyjnie i samodzielnie część działalności gospodarczej, wykonywanej przez instytucję kredytową poza miejscem jej siedziby lub głównym

miejszem wykonywania działalności. Cechy oddziału instytucji kredytowej określone zostały w treści art. 4 ust. 1 pkt 18 i 20 Prawa bankowego, w myśl których oddział instytucji kredytowej stanowi jednostkę organizacyjną instytucji kredytowej wykonującą w jej imieniu i na jej rzecz wszystkie lub niektóre czynności wynikające z zezwolenia udzielonego tej instytucji kredytowej, przy czym wszystkie jednostki organizacyjne danej instytucji kredytowej odpowiadające powyższym cechom, utworzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, uważa się za jeden oddział. Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, iż wszelkie czynności prawne, w tym również czynności bankowe, wykonywane w ramach oddziału instytucji kredytowej powodują skutki prawne bezpośrednio na rzecz instytucji kredytowej.

Powódka zatem jako oddział instytucji kredytowej ma obowiązek używać firmy instytucji kredytowej w języku państwa jego siedziby wraz z przetłumaczeniem na język polski określenia formy prawnej instytucji kredytowej oraz dodaniem wyrazów „oddział w Polsce”, co jednakże nie oznacza, że oddział ten dokonuje czynności bankowych we własnym imieniu, nie zaś w mieniu (...) (w imieniu instytucji kredytowej).

W tym miejscu należy wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010r. w sprawie V CSK 96/10, w którym wskazano, iż „ instytucja kredytowa, jak również bank zagraniczny może w ramach prowadzenia działalności na terytorium Rzeczypospolitej dokonywać m. in. czynności bankowych, w tym udzielać kredytów, poprzez swój oddział mający siedzibę w Rzeczypospolitej. W takim przypadku obowiązkiem instytucji kredytowej (banku zagranicznego) jest używanie podczas tych czynności oznaczenia tych podmiotów zgodnie z wymogami określonymi w art. 40a ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo bankowe. Użycie takiego oznaczenia nie oznacza, że stroną czynności bankowej jest oddział banku zagranicznego, czy instytucji kredytowej, traktowany jako samodzielny podmiot prawny.”

Ponadto wskazać również należy na treść uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013r. w sprawie I CSK 769/12, w którym wskazano, iż „posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej nie oznacza, że stroną tych czynności jest oddział jako niezależny podmiot stosunków prawnych, gdyż firma oddziału osoby prawnej przez jej powiązanie z nazwą osoby prawnej, podkreśla brak samodzielności oddziału wobec firmy osoby prawnej, w tym przedsiębiorcy. W takich przypadkach występuje więc w obrocie i postępowaniu sądowym sama osoba prawna będąca przedsiębiorcą i mająca swój oddział, z którego działalnością wiąże się dokonywana czynność prawna lub postępowanie sądowe. Posłużenie się zwrotem „oddział w Polsce” przy czynnościach prawnych bądź procesowych oznacza, że w czynnościach tych bierze udział sam przedsiębiorca zagraniczny, który utworzył w Polsce oddział w ramach którego prowadzi działalność gospodarczą”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy jednoznacznie wskazać, iż stroną powodową w przedmiotowej sprawie jest przedsiębiorca zagraniczny -instytucja kredytowa (...), której przysługuje zdolność prawna i wynikająca z niej zdolność sądowa, zaś dochodzone przez nią roszczenie jest integralnie związane z działalnością jej oddziału w Polsce. W uznaniu Sądu Apelacyjnego posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej w żadnym razie nie oznacza, że stroną postępowania jest oddział jako niezależny podmiot stosunków prawnych, ponieważ stroną w postępowaniu sądowym jest wówczas sama osoba prawna będąca instytucją kredytową mającą w Polsce swój oddział.

Wobec powyższego, zarzuty pozwanej dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego –tj. art. 199§1 ust.3 kpc w zw. z art. 496 kpc oraz naruszenia przepisów prawa materialnego- tj. art. 93 ust. 1 w zw. z art. 48k ust.2 Prawa bankowego, a także art. 85 ust.1 w zw. z art. 5 pkt 4 u.s.d.g jako bezpodstawne nie mogły zostać uwzględnione.

Ponadto w żadnej mierze nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut strony pozwanej dotyczący braku zdolności wekslowej powódki jako remitenta weksła będącego podstawą dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Jak już powyżej wskazano, (...) będąca osobą prawną prawa szwedzkiego i działająca jako instytucja kredytowa może wykonywać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej czynności bankowe, w tym dokonywać czynności wekslowych. Swoją działalność, zgodnie z art. 48 i Prawa bankowego może ona prowadzić w Polsce poprzez swój oddział. Z kolei art. 93 Prawa bankowego zezwala oddziałowi instytucji kredytowej między innymi żądać zabezpieczenia przewidzianego w prawie wekslowym. Obowiązkiem instytucji kredytowej jest używanie podczas tych czynności oznaczenia oddziału zgodnego z wymogami art. 40 ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego, a zatem przypadku powódki: (...) Spółka akcyjna oddział

w Polsce". Tym samym pomimo wpisania jako remitenta (...) Spółka akcyjna oddział w Polsce"- stroną stosunku wekslowego jest posiadająca zdolność wekslową instytucja kredytowa -(...). Dodanie dla określenia remitenta obok jego firmy także oznaczenia oddziału w Polsce, stosownie do treści art. 40a ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego, nie oznacza, że weksel został wystawiony na zlecenie tego oddziału, a nie tego wierzyciela wekslowego, jak zasadnie przyjął Sąd Okręgowy.

Prawo wekslowe natomiast nie określa, kto ma zdolność wekslową i w związku z tym może być wskazany jako remitent. Artykuł 77 Prawa wekslowego odsyła zaś do przepisów prawa ojczyznego. Jak natomiast przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 marca 1993r. (sygn. akt IIICZP 176/92), zdolność do tego, aby być podmiotem praw i obowiązków wekslowych ma każdy, kto według przepisów ogólnych prawa cywilnego ma zdolność prawną. Zdolność wekslową mają więc osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie będące osobą prawną, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Norma zawarta w treści art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego określa z kolei wymóg, aby weksel zawierał nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana. Jeśli natomiast remitentem jest przedsiębiorca, zamiast nazwiska należy oznaczyć na wekslu jego firmę (art. 43²§1 kc). W przypadku przedsiębiorcy będącego osobą prawną firmą jest nazwa osoby prawnej (art. 43 (5)§1 kc).

Podsumowując zatem w kontekście zarzutu braku zdolności wekslowej remitenta weksla, tj. naruszenia treści art. 77 Prawa wekslowego w zw. z art. 48i Prawa bankowego i art. 5 pkt 4 u.s.d.g w zw. z art. 33¹ kc, to w ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut okazał się także całkowicie bezzasadny i nie zasługiwał w żadnym stopniu na uwzględnienie.

Ponadto nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanej dotyczące naruszenia art. 233 kpc w zw. z art. 278 par 1 kpc oraz art. 217 kpc.

W odniesieniu do swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c., to należy wskazać, iż swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają, m.in. czynniki: logiczny oraz ustawowy. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, a wnioski te muszą stanowić logiczną całość. Sąd winien w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonać wyboru określonych środków dowodowych oraz wając ich moc oraz wiarygodność, odnieść je do pozostałego materiału dowodowego. Czynniki ustawowy oznacza, iż ocena dowodów musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości.

Pozwana w apelacji zarzuciła, iż Sąd I instancji naruszył treść art. 233 kpc pomijając dowód z pełnomocnictwa procesowego wystawionego w imieniu (...) ((...)), nie zaś w imieniu (...)- jak oznaczono remitenta w dokumencie weksla. W ocenie pozwanej, Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił nieprawidłowości określenia remitenta weksla i braku formy prawnej przedsiębiorcy macierzystego zgodnie z prawem handlowym Królestwa Szwecji, na którą to nieprawidłowość wskazuje treść wystawionego pełnomocnictwa procesowego, a owa nieprawidłowość w określeniu remitenta i jego formy prawnej miałyby polegać na braku dopisku ((...)) w firmie remitenta.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w kontekście powyższego zarzutu, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił dowody z dokumentów, tj. odpis ze szwedzkiego rejestru spółek ((...)) (...) z dnia 6 kwietnia 2010r. wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski, statut (...) wraz z tłumaczeniem na język polski, odpis z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego wydany dla (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, jako korzystający z domniemania prawdziwości danych zawartych w KRS (z mocy art. 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym) i mający moc dokumentu urzędowego, jeżeli został wydany w postaci papierowej lub elektronicznej, w których forma prawna i firma instytucji kredytowej powódki została oznaczona jako (...).

W odniesieniu zaś do szwedzkich spółek handlowych ((...) ; (...) - oficjalny skrót stosowany w obrocie handlowym) to należy wskazać, iż zdecydowanie różnią się one od pozostałych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych - tzw. spółek kontynentalnych. Ustawodawstwo szwedzkie w tym względzie wzoruje się na systemie anglosaskim, który nie przewiduje podziału na spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjne. Występują dwie odmiany (...) : prywatna i publiczna. Prywatna bliższa jest polskiej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, publiczna - polskiej spółce akcyjnej. Minimalny kapitał zakładowy tej pierwszej wynosi 50 000 SEK, a publicznej 500 000 SEK. Spółki te rejestruje się w szwedzkim Urzędzie Patentów i Rejestracji.

Nie sposób jednak zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, iż obowiązkiem spółki publicznej jest używanie dopisku ((...)) w urzędowym brzmieniu firmy. Z odpisu uzyskanego ze szwedzkiego urzędu rejestru spółek ((...)) jednoznacznie wynika, iż prawidłowym brzmieniem firmy instytucji kredytowej jest (...).

Wskazać zatem należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż domniemanie prawdziwości wydanych dokumentów urzędowych i danych ujawnionych w polskim rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego nie zostało obalone.

Wobec powyższego, dokonana ocena powyższych dokumentów w żadnym stopniu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów.

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty pozwanej w przedmiocie naruszenia art. 278§1 w zw. z art. 217kpc. Stosownie do treści art. Art. 217§3 kpc- sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Skoro powódka wykazała przedłożonymi dokumentami, w tym także dokumentami urzędowymi, iż instytucja kredytowa (...) nie musi posługiwać się dopiskiem „((...))” w swojej firmie, to przeprowadzenie przez sąd dowodu z opinii biegłego w zakresie prawa szwedzkiego było zbędne i prowadziłyby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W odniesieniu zaś do ostatniego zarzutu niezasadnego pominięcia okoliczności i dowodów przemawiających za stwierdzeniem, że pozwana działała w warunkach groźby bezprawnej, a w szczególności pominięcia dowodu z zeznań świadków P. N. i D. O. (2) oraz odmówienia wiary zeznaniom pozwanej w zakresie, w którym określiła, kiedy ustał dla niej stan groźby, to należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął i ustalił, że stan obawy wywołany rzekomą groźbą ustał w chwili wypowiedzenia spółce (...) umowy o kredyt inwestycyjny z dnia 23 lipca 2008r. , co nastąpiło pismem z dnia 27 września 2012r., doręczonym w dniu 29 października 2012r. Pozwana mogła zatem uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli polegającego na wystawieniu weksla, doręczając powódce pismo najpóźniej w dniu 29 października 2013r. Natomiast pierwszym, a zarazem jedynym otrzymanym przez powódkę w niniejszej sprawie pismem zawierającym oświadczenie pozwanej o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli były zarzuty od nakazu zapłaty, doręczone powódce w dniu 14 kwietnia 2014r., a zatem prawie 6 miesięcy po upływie terminu określonego w art. 88 § 2 kc.

Wobec powyższego, w związku z przekroczeniem terminu przewidzianego w treści art. 88 § 2 kc zeznania pozwanej oraz świadków P. N. i D. O. (2) w przedmiocie przyczyn uchylenia się od skutków prawnych wystawienia weksla (tj. bezprawności i rzekomych gróźb strony powodowej) nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, skoro samo oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli było bezskuteczne. Co prawda Sąd Okręgowy wprost nie odniósł się zeznań do w/w świadków, jednakże w uznaniu Sądu Odwoławczego, nie był to błąd na tyle istotny, który w jakikolwiek sposób mógłby mieć wpływ na prawidłową analizę pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, a w konsekwencji również na prawidłowe rozstrzygnięcie. Finalnie natomiast nie zachodziła potrzeba szczegółowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy i analizy zeznań w/w świadków, gdyż stosownie do treści art. 233§1 kpc Sąd rozpoznający sprawę, rozważając w sposób wszechstronny zebrany w sprawie materiał dowodowy miał podstawy do uznania, iż stanowisko pozwanej o działaniu w warunkach groźby bezprawnej w chwili wystawienia weksla nie znalazło potwierdzenia w pozostałych okolicznościach faktycznych sprawy.

Podsumowując zaś, zgodzić się przy tym należało ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż powódka była uprawniana do żądania dodatkowego zabezpieczenia stosownie do zapisów Umowy Kredytu, zaś pozwana była świadoma skutków niestabilnej sytuacji i utraty płynności finansowej przez kredytobiorcę spółkę (...).

Reasumując, apelacja pozwanej okazała się bezzasadna, co skutkowało na podstawie art. 385 kpc jej oddaleniem.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c., ustalając wysokość należnych stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędowi.

SSO Katarzyna Kisiel SSA Katarzyna Polańska –Farion SSA Beata Byszewska